

Poszukiwanie sensu życia przez młodych ludzi

20 grudnia 2012

Poniżej jeden z podrozdziałów pracy licencjackiej.

Oczywistym jest, że życie samo nie doprowadzi nas do celu, że nie wystarczy się jego prądowi poddać, by dojść do ostatecznego przeznaczenia. W rzeczywistości bowiem o prawidłowym rozwoju człowieka stanowi fakt, że musi on zaangażować się całkowicie. Wszystko to dlatego, by widzieć jaśniej sens swojego życia[1]. Czasem bywa i tak, że człowiek krocząc przez życie nie dostrzega dokąd i po co zmierza. Nie zauważa, gdzie prowadzi droga, którą zmierza. Nie zauważa nawet i tego czy to jest jeszcze droga, czy może zszedł już na manowce[2].

Na etapie młodości człowieka nękają spontanicznie pojawiające się pytania: jak powinien przeżyć swoje życie? Jak go nie zmarnować? Co powinno być jego fundamentem by było naprawdę wartościowe i szczęśliwe? Dlatego też młody człowiek zadaje sobie pytanie, co czynić by życie miało sens?

Niektórzy widzą sens życia w posiadaniu. Owszem, człowiek potrzebuje wielu rzeczy materialnych, niektórzy jednak nierzadko przekraczają w tym względzie granice konieczności. Uważają, że im więcej posiadają, to tym głębszy sens ma ich istnienie, inni zaś oczekują od życia splendoru, pragną coś znaczyć, wielkość zaś upatrują w spektakularnym sukcesie lub osiągnięciu władzy. Doświadczenie poucza, że wszystko, co człowiek może zdobyć- choćby bogactwo, znaczenie czy sławę jest przemijające i łatwo można to utracić. Prawdziwa więc wartość człowieka, także sens jego życia wiąże się w istocie z prawdą o nim samym z tym, co sobą przedstawia[3].

Trzeba zaznaczyć, że problem sensowności ludzkiego życia jest głęboko metafizyczny i wchodzi w obszar zainteresowania i

badania większości religii. Człowiek jest otwarty na transcendencję i dlatego poszukuje czegoś, co wyraźnie go przerasta, co góruje ponad nim[4].

Poprzez wieloraką aktywność człowiek realizuje i nadaje profil swemu byciu. Na nurtujące go pytania: co czynić, komu zawierzyć i za kim pójść, powinien szukać rozwiązania w świecie wartości[5].

Podsumowując dostępne źródła mówiące o sensie ludzkiego życia należy stwierdzić, że do zadań człowieka należy wydobywanie z bogactw swej egzystencji tych znaczeń i tego sensu, które ją współtworzą w pięknej harmonii z jego naturą z dopełniającą ją łaską[6]. Nasuwa się stwierdzenie, że istota naszego życia, zarazem jego wielkość i niepowtarzalna godność ukryta jest w nas samych. Dlatego sensem i szczęściem naszego istnienia jest poczucie własnej godności i doświadczanie siebie takim, jakim jestem w oczach Bożych[7]. Ludzie coraz intensywniej odczuwają potrzebę sensu, szczególnie zaś dotyczy to młodych którzy poszukują na ścieżkach życia czytelnych wskazówek będących podporą w codzienności[8].

Jak widać z analizowanych treści los człowieka jest uzależniony w bardzo dużej mierze od świadomych i mądrych jego decyzji, dyspozycji oraz umiejętności i rozsądnych wyborów. Może on w swojej wolności wybierać jakże różne wartości: życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ma możliwość realizować i rozwijać sens swojego życia lub podążać za zgubnymi celami, które często prowadzą do destrukcji.

Zdarza się, że młodzi zadając pytania dotyczące sensu istnienia zadawałają się jedynie powierzchownymi lub błędnymi odpowiedziami. Uważają często, że młodość, talent a nawet bogactwo to właściwy sens życia. Trzeba jednak im wskazać, że są to tylko pewne środki do tego aby móc osiągnąć znacznie ważniejsze cele[9].

Autorzy, którzy zajmują się problemami młodych zwracają uwagę,

że bardzo często człowiek żyje pozbawiony świadomości celu, nie zastanawia się nad sensem życia, wielokrotnie sam przed nim ucieka. Dużym zagrożeniem jest dla młodych postawa nastawiona na konsumpcję, kiedy nie wiedzą po co w zasadzie się uczą, podejmują pracę, zdobywają pieniądze, ponieważ nie są w stanie stawiać sobie wymagań dla nich samych[10].

Czasy w których żyjemy, charakteryzują się głębokim poczuciem frustracji egzystencjalnej. Wielu uskarża się na przerażającą ich pustkę i poczucie bezsensu. Doświadczają oni uciążliwości życia i ulegają łatwo przygnębieniu. Los ludzki jawi się jako zło konieczne, które należy z przymusu wziąć na swoje barki, podczas gdy brak jest aspiracji do jego autentycznego, wewnętrznego przyjęcia.

W egzystencjalnej pustce człowiek nie znajduje celu właściwego życiu, kroczy przed siebie, naprzód nie bardzo wiedząc dokąd zmierza i dlaczego. Taka sytuacja rodzi wewnętrzny zamęt, destrukcję jak również trudność w określeniu choćby najprostszej hierarchii wartości. Człowiek więc nie posiada już szlachetnych ideałów i wzorców do naśladowania, ale prymitywne odruchy i popędy. Ulegając im ma jednak świadomość, że są one wyrazem jego słabości[11].

Podsumowując spostrzeżenia i wnioski o konieczności posiadania wcześniej obranego celu, który jest kołem napędowym ludzkiego sensu bytowania, dochodzi się do podstawowego stwierdzenia, że człowiek, który ma sprecyzowany cel w życiu przeżywa twórczo i dynamicznie czas młodości. Nie miotają nim rozliczne, często niespójne pragnienia wprowadzające nieład, lecz wie do czego konsekwentnie dąży, nawet za cenę ofiar i wyrzeczeń. Dlatego też wypada podkreślić, że jasno i zdecydowanie określony cel w życiu młodych to co najmniej połowa właściwie rozumianego sukcesu[12].

Ojciec Święty podkreśla, że w najgłębszych pokładach świadomości człowieka i to młodego, który dopiero co buduje projekt życia, ukryte jest dążenie do „czegoś więcej”[13].

Wśród rozlicznych planów, plan życia jest tym, który można właściwie odczytać jedynie w Bogu, ponieważ to On nas tak stworzył i nieustannie stwarza byśmy byli skierowani ku Niemu[14].

Podejmijmy więc trud analizy wybranych przemówień Jana Pawła II do młodych by zrozumieć, na czym polega odnajdywanie sensu życia zawodowego i chrześcijańskiego przez młode pokolenie?

[1] Por. E. Sujak, Rozważania o ludzkim rozwoju, Kraków 1978, s. 118.

[2] Por. S. Sławiński, Dojrzewać do miłości, dz. cyt., s. 7.

[3] Por. K. Meissner, B. Suszka, Twoje życie, dz. cyt., s. 23.

[4] Por. Z. Płużek, Rozwój jest procesem stawania się, w: Jak sobie z tym poradzić?, red. W. Szewczyk, Tarnów 1994, s. 15.

[5] Por. K. Popielski, Pomoc w byciu i stawaniu się człowieka, w: Jak sobie z tym poradzić?, red. W. Szewczyk, dz. cyt., s. 49-50.

[6] Por. Tamże, s. 51.

[7] Por. K. Wons, Poznanie siebie w świetle Słowa Bożego, Kraków 2001, s. 12.

[8] Por. F. Krenzer, M. Lay, M. Blezer, Tak wierzę i tak żyję, dz. cyt., s. 59.

[9] Por. M. Dziewiecki, Odpowiedzialna pomoc wychowawcza, dz. cyt., s. 109-110.

[10] Por. Tamże.

[11] Por. J. Augustyn, Pustka egzystencjalna a leczenie zranionego sumienia, Życie Duchowe 3(1996) nr 7, s. 32-33.

[12] Por. Młynarski, Droga na szczyt marzeń, Droga 2000, nr 41, s. 6.

[13] Por. LM 8.

[14] Por. Św. Augustyn, Wyznania, Kraków 1994, I, s. 23.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis [pisanie prac z pedagogiki](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac.